

Cohen i 4 kultury u źródeł

Odpowiedź ma przynieść program, w którym spotykają się taki nazwiska, jak m.in.: Janusz Głowacki, Andrzej Krakowski, Anita Lipnicka, Maria Peszek i Robert Rumas. Ponad 30 wydarzeń, połączonych hasłem "Alfabet dialogu", odbędzie się w dniach 8-17 września. Mają się układać w nową opowieść o nowoczesnym i otwartym mieście, czerpiącym siłę z różnorodności i wielokulturowości, która je zbudowała.

Już pierwszego dnia – w piątek, 8 września, Robert Rumas odsłoni pierwszą część autorskiej instalacji w przestrzeni Starego Rynku, a Łukasz Lach z towarzyszącymi mu muzykami w Studiu im. H. Debicha zaprezentuje „10 piosenek Boba Dylana” – słuchacze będą mogli wziąć udział w sesji nagraniowej. Z kolei w przestrzeni Wi-Ms grupa LineAct zaprezentuje spektakl „Oplątane”, poświęcony włóknikiarce – pracownicy dawnej Widzewskiej Manufaktury. Tam też odsłonięty zostanie pierwszy festiwalowy mural autorstwa kolektywu Nomad Clan.

- Ten festiwal ma być wydarzeniem, które łodzianie będą postrzegać jako swoje i będą zapraszać na nie przyjaciel z Polski i ze świata. Takim widział tę imprezę jej twórca, Witold Knychalski - mów Joanna Podolska, dyrektor Centrum Dialogu im. M. Edelmana, które po czterech latach znów odpowiada za organizację Ł4K. - Łódź Czterech Kultur powstaje w dialogu; kuratorów, organizatorów i zaproszonych do tworzenia programu instytucji. Bo nie ma to być festiwal tylko jednej instytucji.

Na pytanie o tym, czy teraz, po zmianach organizacyjnych i programowych, ma być Ł4K, wiceprezydent Łodzi Krzysztof Piątkowski odpowiada: *- Cztery kultury, które festiwal ma w nazwie, rozumiemy symbolicznie, bo nie tylko one tworzyły. Chcemy widzieć Ł4K jako festiwal otwartości, tolerancji, zwłaszcza teraz, w tym coraz trudniejszym świecie. Kierunek jest taki, by był to jeden z najważniejszych łódzkich festiwali, w którym każdy łodzianin znajdzie coś dla siebie. Tak jak zapowiadałem kilka miesięcy temu, ma to być wydarzenie dostępne dla łodzian.*

Na większość wydarzeń wstęp jest bezpłatny, na siedem obowiązują bilety (są to wydarzenia teatralne i koncert "Cohen i kobiety").

Pierwsza festiwalowa sobota to kondensacja wydarzeń na Starym Rynku. Tutaj rozegra się fabularna gra miejska w poszukiwaniu zaginionego kwartału i tu po raz pierwszy zaprezentowane zostaną „Złódkowane piosenki”, opracowane przez cztery łódzkie formacje: Bielasy i Marynarze, Lilo, Kozuch i Bałucka Kapela Podwórkowa.

- Wieczorem pierwotną odmianę twista wykona grupa Yiddish Twist Orchestra, a po niej wystąpi Dudu Tassa & Kuwaitis, którego lider pochodzi z Izraela, ale po odkryciu irackich korzeni swej rodziny zaczął badać muzykę iracką - zapowiada Marcin Tercjak, kurator programu muzycznego Festiwalu.

W tym czasie miłośnicy kabaretu politycznego mogą wybrać się do Teatru Muzycznego na spektakl „Ucieczka z kina Polskość” w wykonaniu grupy Pożar w burdelu przy gościnnym udziale aktorów Teatru Polskiego w Warszawie z Andrzejem Sewerynem i Grażyną Barszczewską na czele. Wieczór zakończy odsłonięcie kolejnych dwóch murali – swoje prace zaprezentują Moneyless i Tella.

Niedziela 10 września będzie dniem teatralnych premier: w Teatrze Nowym im. K. Dejmki zobaczymy taneczny spektakl „Is it Pamela/Inkarnacje” w reżyserii Marty Ziółek oraz koncert, w

którym Masha Qrella i Korteż po raz pierwszy zaprezentują swój wspólny projekt. Teatr Lalek "Arlekin" im. H. Ryla przygotował dla najmłodszych „Złotą rybkę”, którą reżyseruje Maja Garmulewicz. Kolejną premierę zobaczymy w środę i będzie to „Antygona w Nowym Jorku” w reżyserii Andrzeja Szczytki. Na premierze obecność zapowiedział autor sztuki, Janusz Głowacki. Również w Teatrze Nowym obejrzymy przejmujący spektakl opowiadający o grozie Holokaustu „Ashes to Ashes” czyli „Z prochu powstałeś, w proch się obrócisz”. W piątek i sobotę 15 i 16 września w "Nowym" pokazana będzie "Czarnobylska modlitwa" Republikańskiego Teatru Dramaturgii Białoruskiej w reżyserii Walerego Anisienki na podstawie książki białorusko-ukraińskiej reportażystki Swietłany Aleksijewicz, laureatki Nagrody Nobla w dziedzinie literatury w 2015 roku. Dyrektor Teatru Nowego, Krzysztof Dudek, przyznaje, że autorka została zaproszona do Łodzi (na razie nie potwierdziła).

W poniedziałek w Centrum Dialogu im. Marka Edelmana odbędzie się konferencja „Archeologia śladu” z udziałem badaczy humanistów, którzy rozmawiać będą o Łodzi – mieście merkuriańskim i nowoczesnym, a zarazem zanurzonym w historii. Wieczorem w podwórku przy Młynarskiej 32, Yankel Band zaprezentuje piosenki „Z tancbudy Szai Magnata”, a Know Hope, zaprezentuje efekty street-artowej interwencji.

Wtorek to przede wszystkim mistyczna muzyka chasydów polskich w koncercie Symchy Kellera w Scenografii, kojarzonego dotąd z innym rodzajem muzyki.

Kolejnego dnia, w czwartek między innymi panel: „Reżim komunistyczny w polskiej i rosyjskiej pamięci” i podwójny koncert: L. Stad i Młynarski plays Młynarski. W sobotę „Wysocki. Powrót do ZSRR” Teatru Nowego Proxima z Krakowa, koncert w Cerkwi św. Olgi, przy Piramowicza 12 oraz odsłonięcie murali Opiemme i Kasi Breski.

W programie są również działania edukacyjne dla wszystkich łódzian. Dla najmłodszych przygotowano lekcje w Centrum Dialogu im. Marka Edelmana oraz muzyczno-ekologiczną zabawę w OFF Piotrkowska. Całe rodziny mogą się wybrać na wędrówki tropami wielokulturowej Łodzi. Do współpracy przy ich organizacji poproszono: parafię prawosławną i Gminę Wyznaniową Żydowską, a także łódzkie muzea: Centralne Muzeum Włókiennictwa, Muzeum Archeologiczne i Etnograficzne, a także Muzeum Miasta Łodzi, w których uczestnicy festiwalu zagospodzą przez dwa festiwalowe weekendy.

Festiwal zamknie koncert „Cohen i kobiety” w klubie Wytwórnia z udziałem dwunastu czołowych polskich wokalistek”. Odsłonięty będzie też mural, stworzony według koncepcji Piotra Chrzanowskiego przez wszystkich artystów.

Budżet tegorocznej edycji składają się: miejskie dofinansowanie w wysokości 1 200 000 złotych, dotacja Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego w wysokości 400 000 złotych oraz dotacje od partnerów i sponsorów.